

Poznań, 15 stycznia 1948



ADRES REDAKCJI:  
Poznań, Limanowskiego 11  
ADMINISTRACJI:  
Poznań, Ratajczaka 40 I p.

KONTO P. K. O. nr V-945  
NR TELEFONU 518-55

PRENUMERATA:  
rocznie . . . zł 240  
kwartalnie . . . „ 60  
pojedynczy numer . . . „ 20

OGŁOSZENIA:  
drobne: 1 słowo . . . zł 10  
napis: 1 słowo . . . „ 20  
reklamy 1 cm<sup>2</sup> . . . „ 20

Wychodzi 2 razy w miesiącu

## Nasza akcja

Memoriały nasze wysłane:

1. w dniu 10 listopada 1947 r. do Ob. Ministra Skarbu o przyznanie emerytom państwowym, wdowom i sierotom zapomogi świątecznej, oraz dotacji na remont i zagospodarowanie domu emerytów, zaś
2. w dniu 26 listopada 1947 r. do Obywateli Premiera, Ministra Skarbu, Ministra Kochanowicza, do Centralnego Urzędu Planowania i do Podkomitetu Regulacji Uposażań Pracowniczych o wypłacenie emerytom państwowym i samorządowym, wdowom i sierotom dodatku wyrównawczego, jaki w listopadzie ub. roku wypłacony został przez ZUS jego podopiecznym, pozostały bez odpowiedzi.

Przyznany naszemu Związkowi na „Schronisko” dla samotnych emerytów pałac w Dąbroszynie wymaga remontu, wyposażenia i zagospodarowania. Jeżeli mamy stworzyć jakąś poważną placówkę, która mogła by utrzymać się sama, trzeba wykorzystać przydzieloną nieruchomość w ten sposób, by stała się ona dochodową, by pensjonariusze według ich możliwości byli zatrudnieni, co dałoby im nie tylko zadowolenie ale także przyniosło korzyści. Mamy na myśli: bartnictwo, zielarstwo, hodowlę drobiu i zwierząt futerkowych, wytwórnictwo zabawek, trykotarstwo, itp.

Stworzenie tego wszystkiego prócz starań, zabiegów i pracy, wymaga przede wszystkim wkładów pieniężnych, których Związek nie posiada. Dlatego delegacja nasza złożona z prezesa Gizelli i skarbnika Łuszczynskiego udała się w dniu 19 grudnia 1947 r. do źródeł, by wy badać, jakie są możliwości uzyskania stosownej subwencji na wykonanie powyższego planu, a zarazem przypomnieć o konieczności zaradzenia ciężkiemu położeniu materialnemu emerytów, wdów i sierót.

W Komisji Centralnej Związków Zawodowych dowiedziała się delegacja, że dnia 21 grudnia od-

będzie się posiedzenie Komitetu Pracowniczego w celu sprecyzowania postulatów pracowników czynnych, zaś dnia 31 grudnia 1947 ma zebrać się Podkomitet Regulacji Uposażań Pracowniczych dla ustalenia norm nowego uposażenia pracowniczego. Trudno zrozumieć z jakiej przyczyny nie zrobiono tego kilka miesięcy temu, lecz przewleczono debaty aż do końca grudnia.

Odnosnie emerytów państwowych wyłoniła się koncepcja podwyższenia od dnia 1 kwietnia 1948 r. emerytur o 40% i podniesienia dodatków rodzinnych do norm następujących:

dla żony bezdzietnej na 300 zł; z jednym dzieckiem na 500 zł, dla jednego dziecka na 650 zł, dla dwojga dzieci na 800 zł, dla trojga dzieci na 1000 zł, dla każdego następnego dziecka na 1000 zł.

Powyższy projekt odnośnie emerytów i wdów nie może być przez nas uważany jako trafny.

Delegacja nasza, powołując się na zamieszczony w „Emerycie” nr 24 z dnia 15 grudnia 1947 r. artykuł p.t. „Rozpiętość uposażeń” obstawała przy tym, że podwyższenie emerytur o 40% czyli przeciętnie o 800 zł miesięcznie zagadnienia emerytalnego nie rozwiąże, — będzie nadal tylko tymczasową łataniną na krótką metę. Najlepszym wyjściem z tego błędnego koła, jak to podnosimy już od kilku miesięcy, jest uregulowanie uposażeń pracowników czynnych, przez wliczenie do ich pobrań wszystkich dodatków i stworzenie z zliczonej razem sumy płacy zasadniczej a następnie podwyższenie tej płacy o 40% tak, by podciągnąć uposażenie pracowników administracyjnych do wysokości uposażeń urzędników skarbowych (vide „Emeryt” Nr 24/47) następnie przywrócenie mocy obowiązującej art. 6 ustawy emerytalnej. W ten sposób sprawa emerytur była by rozwiązana raz na zawsze w sposób zgodny z przepisami ustawy emerytalnej i z duchem czasu.